

Gram w mińskiej drużynie

Z posłem Czesławem Mroczkiem rozmawiała Monika Rozalska

Ostatnio bardzo głośną sprawą była kwestia wykreślenia z planów przez ministra infrastruktury budowy szeregu dużych inwestycji drogowych. Jedną z nich jest część autostrady A2 na wschód od Warszawy, czyli między innymi odcinek łączący budowaną obwodnicę Mińska z Warszawą.

– W tej chwili dokonywana jest korekta planu budowy dróg krajowych i z planowanej kwoty 95 miliardów złotych na lata 2011 – 2013 ograniczamy wydatki do kwoty 78 miliardów. Jednak w dalszym ciągu są to gigantyczne pieniądze, jakich w Polsce dotychczas nigdy nie wydawano na inwestycje drogowe. To jest ponad 20 miliardów zł rocznie na drogi, gdy przed przejściem władzy przez Platformę Obywatelską było to zaledwie po kilka miliardów. Przesuwamy w czasie realizację niektórych zadań ujętych w planie z 2007 roku, ale realizujemy też inwestycje, które w tym planie na początku nie były ujęte. Jedną z nich jest budowa autostrady A2 na wschód od Warszawy, a dokładnie obwodnicy Mińska Mazowieckiego. Wprowadzenie tej inwestycji do planu w trudnej sytuacji dla finansów publicznych, kiedy realizacja niektórych zadań odsuwana jest w czasie, jest dla naszego regionu, dla nas wielkim sukcesem. Obwodnica Mińska zostanie oddana do użytku, jeśli pogoda na to pozwoli, jeszcze w tym roku, a najpóźniej na początku przyszłego roku. W tych dwóch latach w Polsce oddanych zostanie do użytku ok. 1500 km autostrad i dróg ekspresowych, które obecnie są w budowie. W zakresie dróg Polska jest obecnie największym placem budowy w Europie. Jak mówiłem, z uwagi na potrzebę stabilizacji finansów publicznych, realizacja części zadań zostanie przesunięta w czasie. Dotyczyć to będzie autostrady A2 na wschód od Warszawy, oczywiście z wyłączeniem obwodnicy Mińska Mazowieckiego. Rozpoczęcie tego zadania planowane jest po 2013 roku.

Czyli możemy zapomnieć, że w ciągu najbliższych trzech lat korki z Mińska do Warszawy choć trochę się zmniejszą?

Zmniejszą się i to istotnie. Oddana zostanie obwodnica Mińska i wjazd do naszego miasta zostanie odkorkowany. Poza tym cały czas zabiegam o to, aby wybudować jeszcze w ciągu tych trzech lat odcinek łączący obwodnicę Mińska z Warszawą i wyprowadzić autostradę A2 od Warszawy do Kałuszyń, czyli przez cały powiat miński, gdzie natężenie ruchu jest największe.



Rozwiązywałoby to szereg problemów nie tylko mińszczan, ale całego ruchu na trasie między Warszawą a wschodnią granicą państwa. Szansą na takie załatwienie sprawy jest to, że plan budowy dróg opiera się o kosztorysy i jest bardzo prawdopodobne, że po przetargach mogą pojawić się oszczędności, które będzie można przeznaczyć na dodatkowe inwestycje. Jest to dla mnie wyzwanie na najbliższe miesiące, bo w ramach aktualizacji programu budowy dróg powstanie też lista rezerwowa i chodzi o to, by odcinek podwarszawski A2 znalazł się możliwie wysoko na tej liście. Argumentem, który niewątpliwie bardzo nam pomaga jest fakt wybudowania 21 km obwodnicy Mińska, bo trzeba go połączyć z całością autostrady A2, żeby mieć jeden ciąg drogowy, a nie kawałki autostrady.

Rozmawiamy o ministerstwie infrastruktury i inwestycjach drogowych, a wiadomo, że alternatywą dla transportu drogowego jest kolej, o której ostatnio jest bardzo głośno i która zbiera jak najgorsze recenzje.

– Był duży bałagan na kolei, który wynikał ze zmian w PKP, które w dłuższej perspektywie czasu są pożądane. Przede wszystkim po raz pierwszy przed zmianą rozkładu jazdy pojawiła się konkurencja między poszczególnymi przewoźnikami. Doszło do dzikiej konkurencji, którą pamiętamy sprzed lat w komunikacji autobusowej, czyli tak zwanego podjeżdżania przez autobusy PKS-ów i przewoźników prywatnych. Teraz dwie spółki kolejowe zaczęły walczyć między sobą i zupełnie zapomniały o pasażerach. Drugą przyczyną tego stanu są remonty dworców. Fakt, że dworce remontujemy jest ogromnym suk-

cesem, bo do tej pory budżet państwa nie mógł finansować tych inwestycji, a spółki PKP nie było na to stać. My zmieniliśmy ustawę, która pozwala nam na finansowanie modernizacji dworców i przeznaczaliśmy na ten cel miliony złotych. Wiąże się to z Euro 2012, ale przede wszystkim jest to konieczność wynikająca z elementarnego poczucia estetyki i funkcjonalności. Modernizację dworców należało rozpocząć, bo ich stan przynosił wstyd naszemu krajowi. W normalnych warunkach byłby to powód do chwały, ale jak nałożyło się to na konkurencję pomiędzy spółkami, zmiany w rozkładach jazdy i totalne spóźnienia wynikające z zimowych warunków to powstał bałagan nie do zniesienia. Trzeba jednak powiedzieć, że remonty dworców choć w tej chwili uciążliwe, za kilkanaście miesięcy w znaczący sposób poprawią komfort podróżowania. Reasumując, jestem dobrej myśli, jeśli chodzi o sytuację na kolei. Najważniejsze, że wiemy co się popsuło, co było przyczyną tych problemów i możemy to szybko naprawić.

W tej sytuacji można powiedzieć, że mińszczanie mieli szczęście i na kolei doświadczali tylko utrudnień związanych z zimą, czyli opóźnień wywołanych warunkami atmosferycznymi.

– My jesteśmy w dobrej sytuacji. Od kilku lat, jeszcze za europejskie środki predakcyjne, mamy zmodernizowaną linię kolejową na całym odcinku od zachodniej do wschodniej granicy państwa podczas, gdy inne linie obsługujące większą liczbę pasażerów np. na trasie Warszawa – Wrocław dopiero czekają na remonty. Co więcej, na naszej trasie zaczyna jeździć nowoczesny tabor, czyli składy elektryczne Flirt. Jak się okazało, pociągi te nie mogą poruszać się po liniach nie zmodernizowanych, więc marszałek województwa musiał cały ten tabor skierować na trasę Grodzisk Mazowiecki – Warszawa – Mińsk Mazowiecki – Siedlce. Dlaczego o tym mówię, bo zarówno nowoczesna trasa kolejowa, jak i zmodernizowane połączenia drogowe są ważnym elementem rozwoju naszego miasta i regionu. Te miejscowości, które są położone przy liniach kolejowych i drogach międzynarodowych rozwijają się znacznie lepiej niż te, które są oddalone od ważnych szlaków komunikacyjnych.

Zatem mamy się z czego cieszyć, ale to chyba nie znaczy, że w Mińsku jest już idealnie? Wystarczy popatrzeć chociażby na nasz dworzec, który raczej nie jest chlubną wizytówką miasta.

– Dworzec to faktycznie ogromny problem dla Mińska. W skali roku jest tam ponad milion pasażerów. Każdego dnia tysiące mieszkańców korzysta z dworca, który w żaden sposób nie przystaje do standardów cywilizowanego kraju. Trzeba doprowadzić do tego, żeby ci, którzy korzystają z komunikacji kolejowej mieli gdzie zaparkować w pobliżu dworca, a nie np. w Mińsku w pobliżu ul. Warszawskiej. Nie będzie rozwoju tej linii kolejowej, jeśli będą tak potężne bariery w dostępie do kolei. Moim głównym zadaniem będzie przekonanie nowych władz PKP, że dworzec kolejowy w Mińsku Mazowieckim wymaga natychmiastowej modernizacji. Dworzec w Mińsku obsługuje więcej pasażerów niż dworzec siedlecki i jeśli kolej ma się rozwijać nie można odpychać klientów. W Mińsku trzeba pójść w partnerstwo publiczno – prywatne, żeby odpowiednio zagospodarować ten teren. Nie wystarczy wybudowanie estetycznego dworca. Tutaj trzeba rozwiązać problem dostępu pasażerów do tego dworca, czyli stworzyć odpowiednią liczbę miejsc parkingowych. To, co zaproponował poprzedni burmistrz miasta, czyli parking po południowej stronie torów, to porażka. Nie ma bowiem jak dojechać na drugą stronę torów. Tam w godzinach szczytu wszystko się korkuje. W partnerstwie publiczno – prywatnym należy myśleć o budowie nowoczesnego dworca z galerią handlową i wielopoziomymi parkingami, czyli o rozwiązaniu jakie ma np. Warszawa Wileńska. Myślę, że jest w Mińsku kapitał, który w połączeniu z PKP mógłby zrealizować inwestycję spełniającą wszystkie oczekiwania mińszczan i będąc do tego przekonany nowe władze PKP.

Nowy dworzec to inwestycja niezwykle potrzebna w Mińsku, czy to będzie Pana głównym celem w roku wyborczym? W poprzedniej kampanii obiecywał Pan starania o budowę obwodnicy i udało się, czy w tej kampanii wiodącym hasłem dla mińszczan będzie nowy dworzec kolejowy?

– Moim celem, jak dotąd, będą przede wszystkim starania o zniesienie wszelkiego rodzaju barier w rozwoju naszego regionu, a kwestia dworca w Mińsku jest jedną z nich. Przecież ja, zanim zostałem posłem, byłem starostą mińskim, znam problemy tego terenu i gram w mińskiej drużynie. W związku z tym, cztery lata temu naturalną sprawą była kwestia obwodnicy, a teraz jest połączenie jej z autostradą A2 oraz ożywienie kolei i wykorzystanie jej potencjału.

Rok wyborczy poprzedził pewne zmiany w ordynacji, które już teraz będą niezwykle istotne w wyborach do senatu, a za cztery lata w takich miastach jak Mińsk Mazowiecki zupełnie zmienią oblicze wyborów samorządowych.

– Uchwaliliśmy kodeks wyborczy, w którym wprowadziliśmy zarówno w wyborach do senatu, jak i w wyborach do większości rad gmin jednomandatowe okręgi wyborcze. W przypadku wyborów do senatu jest to o tyle istotne, że Mińsk Mazowiecki będzie wybierał senatora w jednomandatowym okręgu wyborczym, a okręg będzie się składał z powiatu mińskiego, garwolińskiego i węgrowskiego. Wyłączenie powiatu mińskiego w wyborach do senatu z okręgu siedlecko – ostrołęckiego to kolejny krok w stronę aglomeracji warszawskiej. To dla nas bardzo korzystne rozstrzygnięcie. Szanse na to, że Mińsk może mieć swojego senatora zwiększyły się mocno. Będzie to widać po ruchach, jakie zaczną wykonywać komitety wyborcze. Do tej pory kandydowanie w Mińsku na senatora nie było zbyt popularne. Teraz się to zmieni. Drugą istotną zmianą jest wprowadzenie okręgów jednomandatowych w wyborach samorządowych do wszystkich gmin w Polsce, z wyjątkiem gmin na prawach powiatu. W Mińsku Mazowieckim przestaną obowiązywać wybory proporcjonalne i tak samo będzie we wszystkich innych gminach na naszym terenie. Już nie powtórzy się sytuacja, w której można uzyskać ponad 200 głosów i nie zostać radnym, a ktoś inny uzyskując 70 głosów radnym zostaje. Te dwie kwestie zmieniają politykę i zdecydowanie odpolityczniają kraj, bo na równi z przedstawicielami partii dają szansę kandydatom niezależnym. Ponadto, również z inicjatywy Platformy Obywatelskiej, zmniejszyliśmy o połowę wielkość subwencji przyznawanych z budżetu państwa partiom politycznym. Platforma była atakowana przez opozycję, że na sztandary wpisuje okręgi jednomandatowe i likwidację subwencji dla partii politycznych, ale tak naprawdę nie chce tych zmian i nigdy ich nie wprowadzi. Pokazaliśmy, że nasze intencje były szczerze i że potrafimy realizować swój program. Te głosowania pokazały również, że zarówno PiS, jak i SLD chcą dalej pieniądze z budżetu i są przeciwne wyborom jednomandatowym. Chcę jeszcze wskazać, że przyjęliśmy w ostatnim czasie bardzo ważne i oczekiwane przepisy dotyczące opieki nad dziećmi do lat trzech. Przepisy te będą wspierały różne formy opieki, w szczególności pozwolą na odblokowanie tworzenia żłobków. Dzięki wsparciu ze środków budżetu państwa, żłobki w Polsce zaczną się rozwijać tak, jak przedszkola.

Materiały Budowlane

EURO BUD

Sulejówek, Al. Piłsudskiego 55
tel. 0 22 783 03 96
www.euro-bud.pl

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ "EXPRES"

kompleksowe remonty mieszkań, domów, pomieszczeń biurowych

- gładzie ścian i sufitów
- malowanie ręczne i agregatem
- konstrukcje z płyt GK
- docieplanie poddaszy

TEL. 512 084 233

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE BLASZANE BRAMY GARAŻOWE

Działamy na terenie całego kraju
✓ Sprzedaż RATALNA
✓ Zapewniamy transport
✓ Montaż GRATIS

Zapraszamy!
23-683-10-85
24-368-32-17
25-643-57-75
29-642-34-61
509-574-644

www.konstal-garaze.pl